

ŚWIĘĆ SIĘ IMIĘ TWOJE

Wiecie, co sprawiało mi i mojemu synowi dużą przyjemność nad morzem?

Zbieranie ładnych kamyczków na plaży.

Niestety byliśmy zmuszeni z Kubą i z Martą zbierać jedynie małe kamyczki, bo większych byśmy nie byli w stanie przywieźć do domu.

Ten, kto był już u nas w ogródku to wie, że lubimy kamienie. Moja żona ułożyła z nich piękne dwa skalniaki.

Na temat kamienia opowiem Wam pewną historię.

Otóż pewien chłopiec chciał przesunąć o kilka metrów dosyć duży kamień.

Mocował się z nim ładnych parę godzin, próbował wszelkich sposobów, ale wszystko na nic: kamień ani drgnął.

Zrezygowany i zły przyszedł się wyżalić przed ojcem.

Mówisz, że wyczerpałeś naprawdę wszystkie sposoby - zapytał ojciec.

Oczywiście – odparł chłopiec.

O, nie - stwierdził spokojnie ojciec - nie próbowałeś jeszcze najpewniejszej możliwości: nie prosiłeś mnie o pomoc!

Czy zmagając się z codziennymi trudnościami, przychodzisz w pierwszej kolejności z nimi do Twojego niebiańskiego Ojca?

Właśnie taką rolę powinna odgrywać w naszym życiu modlitwa.

Ktoś kiedyś powiedział, że modlitwa jest oddechem duszy. Dopóki oddychamy, to żyjemy.

Jakość naszego oddechu wpływa na nasze zdrowie.

Jakość Twojej modlitwy wpływa na Twoje duchowe zdrowie.

Apostołowie wiedzieli, że modlitwa odgrywa ważną rolę w duchowym życiu. Dlatego jeden z nich prawdopodobnie w imieniu pozostałych poprosił Jezusa:

Panie, naucz nas modlić się!

Jakiś czas temu zgłębialiśmy znaczenie pierwszego zdania modlitwy, w której Chrystus dał uczniom przykład rozmowy z Bogiem.

To zdanie brzmiało:

„OJCZE NASZ, KTÓRY JESTEŚ W NIEBIE...”

Przypominaliśmy sobie, że Pan Jezus powiedział do uczniów „Wy tak się módlcie”. Tym samym wskazał, że aby Twoja modlitwa była wysłuchana, najpierw musisz stać się uczniem Jezusa!

Zwróciliśmy również uwagę, że modlitwa rozpoczyna się słowami „Ojcze nasz”.

Tym samym wysunęliśmy wniosek, że jeżeli chcesz uważać i nazywać w modlitwie Boga swoim Ojcem, to musisz mieć w swoim życiu dzień, kiedy uznasz Jego autorytet jako Ojca, który ma poprowadzić Cię przez życie.

Zobaczyliśmy również, że w modlitwie „Ojcze nasz” zaimki: „mój”, „mojego”, „moje”, „moim”, „mnie” – w ogóle nie występują. W ich miejsce Jezus stawia słowa: „nasz”, „naszego”, „nasze”, „nas”.

Co to oznacza?

Otóż Bóg nie jest niczyją własnością i że chrześcijanin nie może służyć Chrystusowi w oderwaniu od Kościoła.

Modląc się modlitwą „Ojcze nasz” wyrażasz, że identyfikujesz się i należysz do jakiejś Społeczności Chrześcijańskiej, do jakiegoś Zboru Pańskiego.

Ojcze nasz – gdzie jest ten Ojciec nasz?

W niebie.

Dlatego zobaczyliśmy podczas poprzedniego kazania na temat modlitwy Pańskiej, że Modląc się „*Ojcze nasz, który jesteś w niebie*”, jestem gotów wraz z aniołami paść przed Bogiem na kolana i oddać mu pokłon!

Mówiliśmy o tym, że niebo to również miejsce, gdzie Bóg ma swój tron.

Jeśli Bóg jest na tronie Twojego serca, to znaczy że w Twoim sercu jest niebo!

Modląc się modlitwą „Ojcze nasz, który jesteś w niebie” wyznaję, że pragnę pokazywać swojemu otoczeniu wszelkimi słowami i czynami, że Ojciec siedzi w niebie a jednocześnie na tronie mojego serca i moje otoczenie doświadcza przeze mnie Boga czyli tej niebiańskiej miłości.

Ojcze nasz, któryś jest w niebie – jaki zwrot następuje po tym wyznaniu?

Niech się święci imię Twoje.

Co tzn. święcić imię Boga?

Słowo święcić kojarzy się Polakom najczęściej z okresem Wielkanocy, kiedy to idzie się ze święconką do Kościoła.

Co tzn., że Polacy święcą pokarmy w koszyczkach?

Otóż święcenie jest prośbą o błogosławieństwo.

Słowo błogosławiony w stosunku do człowieka używane jest w znaczeniu „szczęśliwy”, natomiast w stosunku do Boga w znaczeniu „uwielbiony”.

Niechaj będzie szczęśliwe, uwielbione Twoje imię Boże!

To wyrażamy w tej frazie modlitwy, ale nie tylko.

W j.greckim słowo „święcić” znaczy oddzielić, zachować czystym czy też doskonałym.

Czy „święcenie” imienia Bożego wyraża się w wymawianiu czy też nazywaniu Boga po imieniu?

Czy Bóg potrzebuje mojej modlitwy, aby Jego imię było święte, oddzielone, czyste?

Jak musi być „uświęcone” Jego imię przeze mnie?

Dziś coraz częściej mówi się o naruszaniu czyjegoś dobrego imienia, o możliwości obrony czyjegoś dobrego imienia. Szczególnie popularne jest to w polityce, kiedy to nawzajem politycy siebie oczerniają, a później kierują sprawę do sądu o naruszenie swojego dobrego imienia przez przeciwnika politycznego.

Oczywiście, że każdy człowiek ma prawo do dobrego imienia, tym bardziej sam Pan Bóg.

W ujęciu ludzkim nienaganne imię — to nienaruszona godność, szacunek, przymioty danej osoby.

Czy, aby święcić Boże imię należy wiedzieć, jak Bóg ma na imię?

Jeżeli mamy na myśli wymawianie imion własnych Boga, to oczywiście nie o to chodzi. Jeśli mamy na myśli objawianie Jego godności, przymiotów i charakteru to jak najbardziej.

Prorok Izajasz pisze na temat poznawania imienia Bożego tak:

Czytam Iz. 52,6: *"Dlatego mój lud pozna moje imię, zrozumie w owym dniu, że to Ja jestem, który mówi: Oto jestem."*

Droży kiedy czytaliśmy dalej 52 i 53 rozdział księgi Izajasza to zobaczymy wyraźnie, że w osobie Pana Jezusa chodzącego po ziemi Izraelici mogli zobaczyć imię czyli godność i przymioty samego Boga.

Dlatego Chrystus rzekł np. do swojego ucznia Filipa: *Tak długo jestem z wami i nie poznałeś mnie, Filipie? Kto mnie widział, widział Ojca;* (Ewangelia św. Jana 14:9)

W modlitwie w ogrodzie Getsemane Chrystus modlił się: *"objawiłem imię Twoje ludziom i jeszcze objawię"*

Czy chodziło o to, aby powiedzieć Izraelitom jak Bóg ma na imię i nauczyć Izraelitów wymawiać własne imiona Boga? Oczywiście, że nie. Żydzi dobrze znali imiona Boże objawione w Zakonie.

Ale te imiona praktycznie objawione i uświęcone zostały w osobie i życiu Jezusa Chrystusa, bo w Jego życiu zostały objawione cechy charakteru, przymioty i godność samego Boga.

Widać to wyraźnie w kilku imionach Boga wymienionych w S. Testemencie.

Np. W II ks. Mojżeszowej 34,14 czytamy:

*"Nie będziesz oddawał pokłonu obcemu bogu, bo **Jahwe ma na imię 'Zazdrosny'**: jest Bogiem zazdrosnym."*

Spójrzmy na zazdrość Jezusa, który widząc handlarzy w świątyni, dla których chęć zysku stała się ważniejsza niż oddawanie chwały Bogu wypędza ich stamtąd.

Uczniowie Jezusa przypomnieli sobie prorocstwo S.T. o Chrystusie:

„*Żarliwość o dom twój pożera mnie.*” (Ewangelia św. Jana 2:17)

Niech się święci imię Twoje. Te imiona Boga były objawione i uświęcone w osobie Chrystusa.

Imię Jezus znaczy przecież „Bóg zbawia”, czy też „Jahwe jest zbawieniem”.

O Chrystusie czytamy wielokrotnie w N.T., że jest naszym Zbawicielem. A przecież właśnie tak brzmi kolejne z imion Boga:

„Tyś Jahwe, naszym Ojcem, 'Odkupiciel nasz' to Twoje imię odwieczne” (Iz.63:16b BT2)

Dlatego święcić Boże imię znaczy błogosławić Boga w swoim życiu, tak jak czynił to sam Chrystus.

Święcić Boże imię znaczy pozostawiać swoje życie w świętości, w oddzieleniu od celów/priorytetów tego bezbożnego, egoistycznego świata.

W V ks. Mojżeszowej czytamy, że Bóg wybrał miejsce na mieszkanie dla swego imienia i w tym miejscu złożył swoje imię (patrz V Mojż.12,5-11).

Czy mogło tutaj chodzić o to, że Bóg dosłownie wziął w rękę swoje imię i złożył go gdzieś tam w wybrane dla imienia miejsce?

Oczywiście, że imię jest synonimem samej osoby czyli Boga.

Bóg wybrał miejsce na swoje mieszkanie. Początkowo był to przybytek (Jozuego 18:1), a później wybudowana świątynia w Jerozolimie.

Dla nas żyjących w Nowym Przymierzu Bóg wybrał duchowe miejsce na swoje mieszkanie.

JAKIE?

Mianowicie nasze serca. W Nowym Testamencie to właśnie Twoje serce ma być miejscem, gdzie będzie uświęcone Boże imię czyli Jego charakter, Jego przymioty.

Dlatego czytamy w prorocztwie Ezechiela 36;23-26:

Dlatego uświęcę wielkie moje imię, znieważone wśród narodów, bo znieważyliście je wśród nich; i poznają ludy, że Ja jestem Pan - mówi Wszechmocny Pan - gdy na ich oczach okażę się święty wśród was.

I zabiorę was spośród narodów, i zgromadzę was ze wszystkich ziem; i sprowadzę was do waszej ziemi,

I pokropię was czystą wodą, i będziecie czystszy od wszystkich waszych nieczystości i od wszystkich waszych bałwanów oczyszczę was. I dam wam serce nowe, i ducha nowego dam do

waszego wnętrza, i usunę z waszego ciała serce kamienne, a dam wam serce mięsiste. Mojego ducha dam do waszego wnętrza i uczynię, że będziecie postępować według moich przykazań, moich praw będziecie przestrzegać i wykonywać je.

Święć się imię Twoje.

Jak święcić imię Boże?

Objawieniem przymiotów, charakteru samego Boga czyli Jego imienia jest sam J.Chrystus.

Jeśli Twoje serce jest uświęcone czyli oddzielone dla Chrystusa to święcisz imię Boże!

Jeśli Twoje serce należy całkowicie do tego, który jest objawieniem imienia Bożego czyli do samego Jezusa, to święcisz imię Boże!

Dlatego życzę każdemu z nas, aby mógł powtórzyć za Psalmistą:

"Błogosław duszo moja, Pana, i całe moje wnętrze święte imię Jego!" (Ps 103, 1)

Jeżeli Chrystus czyli widzialne objawienie cech czyli imienia samego Boga nie zostanie zaproszony na tron mojego serca to moja modlitwa – święć się imię Twoje jest modlitwą pustą, modlitwą ust ale nie serca.

Jeżeli Chrystus nie rządzi moim każdym dniem to jego imię nie jest w moim sercu uświęcane, ale znieważane.

Przed taką postawą przestrzegał Izajasz mówiąc do Izraela:

"Moje imię stale, każdego dnia bywa znieważane" (Iz 52, 5).

Jak mogę najbardziej przyczynić się do święcenia Bożego imienia?

Czy modląc się? Nie, modlitwa ma być jedynie zewnętrznym wyrazem pragnienia mojego serca i prośbą o Boże działanie!

Każdy z nas będzie najbardziej przyczyniał się do uświęcenia imienia Bożego gdy czynić będzie wolę Ojca, który jest w niebie na wzór Chrystusa. Jezus wyraźnie mówi:

"Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie" (Mt 5, 17).